

Wprowadzenie

Założeniem Działu było przedstawienie skutków tzw. Arabskiej Wiosny. Było to wydarzenie o szczególnym charakterze. Protesty zapoczątkowane w Tunezji w grudniu 2010 r. rozlały się po całym regionie MENA (*Middle East and North Africa*, Bliski Wschód i Północna Afryka). W niektórych państwach doszło do obalenia dyktatorów (Tunezja, Egipt), w innych rozpoczęły się długotrwałe wojny, które wciąż trwają (Syria, Jemen, Libia). Przyjrzenie się sytuacji w regionie daje możliwość ustalenia skutków i charakteru tych zmian. Sześciu Autorów zwróciło uwagę na różne aspekty wydarzeń tzw. Arabskiej Wiosny i przeanalizowało jej skutki na kilku płaszczyznach.

Dział rozpoczyna się artykułem Tomasza Bojnickiego „Przeobrażenia geopolityczne i geoeconomiczne na Bliskim Wschodzie po wydarzeniach Arabskiej Wiosny po 2011 roku”. Autor próbuje odpowiedzieć na cztery kluczowe pytania dotyczące kwestii związanych ze zmianami geopolitycznymi w regionie. Opisuje te zmiany w bardzo szerokim kontekście, nie tylko pokazując, jakie skutki tzw. Arabska Wiosna wywołała w państwach regionu, ale również zwraca uwagę na udział w tych wydarzeniach mocarstw regionalnych (Arabia Saudyjska, Iran, Turcja, Izrael) i globalnych (USA, Rosja, Chiny). Artykuł podkreśla znaczenie interesów geopolitycznych i geoeconomicznych. Bojnicki zauważa, że pozostałe kwestie (ideologiczne, religijne i prestiżowe) są zepchnięte na drugi plan. Słusznie akcentuje on również fakt powstawania nowych sojuszy (np. państw Zatoki Perskiej i Izraela) i zwraca uwagę, że nie będzie to służyło stabilizacji na Bliskim Wschodzie.

Kolejny tekst, którego Autorem jest Andrzej Demczuk („Democracy and the Arab Spring. The effects of the revolutions in the Arab world”) stanowi próbę analizy tzw. Arabskiej Wiosny w kontekście projektów ustanowienia demokracji w państwach regionu. Jak zauważa Autor, mimo oczekiwań demonstrujących, efektem rewolucji nie była zmiana systemów na demokratyczne. Okazało się, że – jak pisał Demczuk – *droga do demokracji jest trudna i wymaga czasu*. Nie spełniły się nadzieje protestujących na ustanowienie demokracji rozumianych w sposób zachodni, ale jak przypomina Autor, są eksperci, którzy twierdzą, że *ta porażka*

jest tymczasowa. U młodych ludzi wciąż widoczne jest przekonaniem, że można zmienić system.

Majid Asadnabizadeh jest Autorem następnego artykułu „Meta-events: The tale of the outbreak of the Arab Spring and the connection with climate change”. Porusza w nim niesłychanie aktualne zagadnienie zmian klimatycznych. Wprawdzie Autor w swoich badaniach nie był w stanie wskazać bezpośrednich związków między tzw. Arabską Wiosną a zmianami klimatycznymi, to jednak w analizie zwrócił uwagę na ten poważny problem. Bliski Wschód jest regionem, w którym ocieplenie postępuje dwa razy szybciej niż średnia światowa. Naturalnym następstwem tego faktu będzie spadek plonów i tym samym turbulencje na rynku żywnościowym. Niestabilność polityczna w regionie wywołana wybuchem rewolucji ma pośredni wpływ na tę sytuację. Anarchia i słabe rządy nie są w stanie w sposób efektywny przeciwdziałać tym niepokojącym zmianom.

Autorzy następnego tekstu – Paweł Rogiewicz i Mateusz Repczyński („Przyczyny wybuchu Arabskiej Wiosny w Bahrajnie i Jemenie – analiza porównawcza”) starają się wskazać na różnice i podobieństwa, które doprowadziły do powstań w Bahrajnie i Jemenie. Artykuł koncertuje się na trzech poziomach analizy: politycznym, społecznym i ekonomicznym. Autorzy tekstu słusznie zaznaczają, że świat nie poświęcał zbyt wiele uwagi wydarzeniom w obu opisywanych państwach, a to właśnie tam ogniskowała się najważniejsza dla Bliskiego Wschodu rywalizacja pomiędzy Arabią Saudyjską i Iranem. Autorzy tekstu przeprowadzili – w moim przekonaniu – rzetelną, kompletną i wartościową analizę przyczyn wybuchu rewolucji w obu krajach. Trzeba również zgodzić się z ich ostateczną konkluzją. Zauważyli oni, że było zdecydowanie więcej podobieństw niż różnic w przyczynach wybuchu społecznego niezadowolenia w Bahrajnie i Jemenie. Do pierwszych należały: autorytarne rządy przywódców państw; łamanie praw wyborczych; silnie oddziałująca na państwo struktura plemienna i przynależność religijna; kategoryzowanie obywateli na lepszych i gorszych; postępujące ubożenie społeczeństwa. Na drugie zaś składały fakt dyskryminowania innych grup społecznych oraz różne podejścia władzy do kwestii gospodarczych.

Ostatni artykuł Działu jest poświęcony wpływowi rewolucji arabskich na bezpieczeństwo Izraela. Autor koncentruje się w nim na wymiarze regionalnym, starając się ocenić wydarzenia i procesy, które miały miejsce w państwach Bliskiego Wschodu (Egipcie, Syrii, Libanie, Jordanii, krajach Półwyspu Arabskiego) i pokazać, na ile oddziaływały one na bezpieczeństwo Państwa Żydowskiego. Zasadna wydaje się konkluzja, że paradoksalnie, tzw. Arabska Wiosna doprowadziła w sposób pośredni do wzmocnienia bezpieczeństwa Izraela. Pozytywnie na nie wpływają następujące czynniki: ustabilizowanie się reżimu generała Sisi w Egipcie, wojna domowa w Syrii, współpraca państw Zatoki Perskiej z Izraelem czy marginalizacja „sprawy palestyńskiej”. Wszystkie one są następstwem (niekoniecznie bezpośrednim) tzw. Arabskiej Wiosny.

Zaprezentowane w tym Dziale artykuły są moim zdaniem udaną i wartościową próbą analizy wydarzeń, które dekadę temu wstrząsnęły regionem MENA. Stanowią one również istotny wkład w badania tego regionu.

dr hab. Marcin Szydzisz